

Sensacyjne odkrycia na polach uprawnych w Łoniowej.

OSADA PIERWSZYCH ROLNIKÓW

Kiedy uczęszczałem do szkoły podstawowej w Łoniowej i uczyłem się na lekcjach historii o osadnictwie pierwszych ludzi nigdy i nikt z nas nie pomyślał, że w niezbyt dużej odległości znajduje się historyczne miejsce z przed około 7 tysięcy lat. To właśnie tutaj nieopodal rzeki Dunajec, która stanowi w tym miejscu geograficzną granicę między pasmem Karpat a Pogórzem Karpackim w pasie tzw. progu karpackiego archeolodzy odkryli ślady osady z okresu neolitu.



Fot. 1

Charakterystyczną cechą krajobrazu badanego terenu (Fot.1) jest jego pofałdowanie, wokół mniej lub bardziej rozbudowanych pojedynczych wzniesień. Na jednym z najwyższych archeolodzy dokopali się w Łoniowej do pozostałości (Fot.2) po olbrzymim domostwie - 40 m długości i 8 m szerokości. Krótkie geomorfologiczne spojrzenie na ten teren. Na wiosnę w czasie niwacji (topnienie śniegu), czy też ulewnych deszczów na zboczach i drogach obserwuje się zjawisko soliflukcji (spływanie wierzchnich warstw gleby). Przez lata spływająca po zboczach woda (zwłaszcza jej nadmierny opad) wyłobiliła tu liczne parowy, jary czy wądoły przechodzące niżej w koryta drobnych a licznych cieków należących do dorzecza wspomnianego Dunajca jak i rzeki Uszwicy. Tu gdzie kiedyś szumiała Puszca Karpacka (Fot.3) z bogatym drzewostanem jodły i buka powstała kiedyś enklawa z pierwszą kulturą rolniczą.



Fot. 2



Fot. 3

Od dwóch lat profesor Paweł Valde-Nowak pracuje na stanowisku w Łoniowej odkrywając nowe ślady pierwszych osadników z epoki neolitu potwierdzając nowe hipotezy o stuprocentowej pewności. Program badań (Fot.4) ma tytuł "WCZESNOROLNICZA ADAPTACJA NA POGÓRZU WIŚNICKIM W KARPATACH. OSADA W ŁONIOWEJ . " Gdy dowiedziałem się o tych odkryciach nasunęło mi się kilka pytań [m.in.](#): **1.** Dlaczego naukowcy zaczęli kopać tu w Łoniowej? **2.** Dlaczego pierwsi osadnicy wybrali miejsce swojego lokum na wzgórzu a nie w dolinie rzeki.?



Fot. 4

Całkowitemu laikowi miejsce jak i wnętrze odkrytki nie wiele mówi. Jednak dla kogoś kto miał styczność z naukami o ziemi (geologia, geomorfologia, archeologia) przebarwienia ziemi są bardzo wyraźne. Zaraz z brzegu (Fot.5)dostrzegamy miejsce po grubym palu (koło o średnicy 25 do 30 cm) posadowionym w ziemi. Następnie z łatwością możemy dostrzec jakby seryjne kopiowanie pierwszego. Drewniane pale stanowiły podstawę konstrukcji chaty. Najcenniejszym dla archeologa znaleziskiem jest odkrycie narzędzi prostych, którymi posługiwali się ludzie minionej epoki.



Fot. 5

Dużą wartość spośród znalezisk w Łoniowej przedstawiają także kawałki ceramicznych naczyń dobrze zachowane. Ta osada jest wyjątkowa spośród wszystkich jakie odkryto w Europie (Dania, Niemcy, Austria) do dnia dzisiejszego. Fenomen osady polega na odkryciu dwóch dotychczas niespotykanych i nietypowych dotychczas dla okresu neolitu pozostałościach:

- 1) wiatrołap przed wejściem do domu
- 2) częściowe podpiwniczenie budowli (Fot.6)



Fot. 6

Następnym złamaniem stereotypu osad z okresu neolitu jest położenie domostwa. Do tej pory panował pogląd, że osady z początku neolitu znajdowały się nisko w dolinach nad rzekami. Odkopana rzeczywistość sprzed lat świadczy o usytuowaniu jej na jednym z najwyższych wzniesień w okolicy. Z punktu widzenia zagospodarowania przestrzeni dla celów osadnictwa miejsce to było najkorzystniejsze a warunki do uprawy najlepsze. Nie jest to zapatrzna strona zbocza, lecz południowa o dobrym nasłonecznieniu tego terenu. Jednak jest tu niezbyt korzystna róża wiatrów co może potwierdzić pozostawiony ślad budowli ogrodzenia wiatrolapu. Należałoby tu wspomnieć o zalecie osadnictwa na wzgórzach tj. małe wachanie temperatury powietrza między dniem i nocą co korzystnie wpływa na zdrowotność mieszkańców. Natomiast inwersja temperatury dobowej powoduje wieczorami i w nocy (szczególnie po słonecznym dniu) silne ochłodzenie dna doliny w stosunku do zboczy wzniesienia.